

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Bedzin, Małachowskiego 9.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6. Telefon 73.

CENY OGŁOSZEN: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125. — Drobne ogłoszenia od mk. 20 do 50 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe R. K. O. Nr. 61553.

Preumercata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

marek 1000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Bedziem i Dąbrową mk. 1200.

Z przesyłką pocztową mk. 1300 miesięcznie.

ALBIN WIERUSZEWSKI

ZAWIADOWCA FABRYKI MASZYN W NIWCE

opatrzone św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 15 listopada r. b., przeżywszy lat 59.

Eksportacja zwłok z domu do kościoła w Niwce a następnie na cmentarz nastąpi dnia 17-go listopada r. b. o godz. 3-ej po południu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w nieutulonym żalu

żona, córki, synowie, synowie i rodzina.

Do naszych prenumeratorów.

W dniu wczorajszym podpisaliśmy ostateczną umowę z bankiem ubezpieczeń wzajemnych „Vesta” w Poznaniu co do ubezpieczenia prenumeratorów „Iskry” na wypadek śmierci lub stałej niezdolności do pracy skutkiem wypadku w fabryce, kopalni, przy katastrofach kolejowych i t. p.

Po długich pertraktacjach udało nam się włączyć do wypadków i śmierć lub niezdolność do pracy skutkiem wypadów handyckich.

Każdy z prenumeratorów „Iskry” ubezpieczony będzie

1) na 500 tys. mk.

w razie śmierci skutkiem wypadku i

2) na 400 tys. mk.

w razie niezdolności do pracy skutkiem wypadku.

Kto chce być ubezpieczony, musi wypełnić kwestionariusz, który rozesłaliśmy w ubiegłą niedzielę i odesłać go do administracji „Iskry” wraz z prenumeratą za gruzdzień, która wynosić będzie 1200 mk. miesięcznie.

Podwyższamy opłatę nie dla tego, że ubezpieczamy abonentów, lecz skutkiem niesłychanej drożyzny papieru, farby i robocizny.

Ubezpieczenie w „Iskrze” nie nie kosztuje

Kwestionariusz rozesłaliśmy do wypełnienia jeszcze raz w niedzielę.

Pp. kolporterów, księgarnie i wogóle wszystkich, którzy zajmują się rozpowszechnianiem „Iskry” uprzedzamy, że prenumerata musi być wpłacona zgóry za kwitami imiennymi, w przeciwnym bowiem razie prenumerator nie zostanie ubezpieczony.

Wydawnictwo „ISKRY”.

Dwa obozy.

Sosnowiec, 16 listopada.

Naogół panuje zdanie, że przysły sejm będzie podzielony na dwa wrogie sobie obozy. Po prawej stronie zasiada posłowie z chrześcijańskiego zw. jedn. narodowej i ewentualnie przyłączy się do nich drobna grupa posłów polskiego centrum, po lewej zaś stronie reszta stronnictw, z których może jedynie piastowcy nie będą zdecydowanymi lewicowcami.

Wśród grup, zaliczanych do lewicy znajduje się także „czarny blok”. Łącznie z tym blokiem lewica w sejmie będzie stanowiła większość.

Wiele już pisano i mówiono o tym osławionym „czarnym bloku”. Hajdamacy, rosjanie, żydzi i niemcy połączyli się celem niby obrony interesów mniejszości narodowych w Polsce. Gdy się jednak wspomni na niedawne jeszcze czasy, kiedy to niemcy w wojnie światowej przelali morze krwi rosyjskiej, a hajdamacy rżnęli żydów tysiącami, wówczas obecna miłość wzajemna tej czwórki stanie się dla nas zupełnie jasna. Mniejszości narodowe w Polsce mają zapewnione wszelkie prawa obywatelskie przez konstytucję marcową, jeżeli więc mniejszości te tworzą blok, to jedynie w tym celu, aby

Kino „ZACISZE”
Złota serja kina Zacisze.
ROBESPIERRE
ta straszna postać historyczna ukazuje się przed oczami widza w przepięknym dramacie p. t.
MIŁOŚĆ M-me TALJEN
który żywo ilustruje straszliwe czasy Wielkiej Rewolucji Francuskiej. W rolach głównych LIDJA BORELLI i AMLETTO NUVELLI.
Zbrodnicza miłość! Zbuntowane tłumy! Morze krwi!

Dr. M. Dzierżanowska
Dąbrowa Górnicza
ul. Kr. Jadwigi 24.
CHOROBY KOBIECE.
Ordynuje od 8—10 i od 3—5 popoł.

Kino „VENUS”
Od wtorku 14 do soboty 18 listop.
Tylko 5 dni.
V-ta i przedostatnia bohatera e-popea! Nadzwyczajnie sensacyjny dramat w 6-ciu aktach p. t.
Ręka na kłamce
W roli głównej ulubieniec publiczności
ELMO LINCOLN
najsilniejszy człowiek świata.
Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

ZDOLNY inżynier — mechanik
z dyplomem kawaler, poszukuje odpowiedniej posady.
Znajomość języków: polski, niemiecki, rosyjski.
Oferty kierować do redakcji „Iskry” pod „Inżynier J. W.”.

Doktor medycyny
J. HAŁACZ
były dyrektor szpitala wenerycznego.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje codziennie oprócz świąt od 9—10 i 3—7 popoł.
Bedzin, Plac 3-go Maja nr. 4 i piętro.

Kino „ZAGŁOBA”
Od 15 b. m. największy film amerykański p. t.
TAJEMNICE MILJARDOWYCH SKARBÓW
w roli głównej
EDIE POLO i HUGO LUBEK

„ODEON”
Od 13 do 19 listopada włącznie.
Demonstrowane będzie wielkie arcydzieło filmowe zaszczytnie wyróżnione w Paryżu p. t.
Wbrew Allahowi
Wspaniały dramat egzotyczny w 6 częściach rozgrywający się na tle przepychów Wschodu i bujnej jego przyrody.
ANONS: W następną zmianę ukaze się film nad filmami p. t.
„ATLANTYDA”

Żądajcie bezpłatnie
Przyslijcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwiutnych wyrobów sukiennych i manufaktury niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnymi fabryk i tow. akcyjnymi przekonacie się jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości.
ADRESUJCIE: 5779-5-1
Firma handlowa BERNSTEIN i S-KA
BIAŁYSTOK, składy fabryczne.

Lecznica chorób koblęcych
D-ra Eysymonta
Przyjęcie chorych od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej
Sosnowiec, ulica Małachowskiego nr. 9.

zkozując Polsce na terenie sejmu, działać jednocześnie w interesie naszych wrogów z zachodu i wschodu, z którymi „czarny blok“ połączony jest więzami bądź gorącej sympatii, bądź też wspólnymi interesami.

Taki oto element zaliczany jest powszechnie do stronnictw lewicowych. I nie czynią tego wyłącznie ci, którymby może zależało na szkodeniu lewicy, lecz i samni jej zwolennicy, mówiąc o przyszłej konfiguracji stronnictw w sejmie, „czarny blok“ uważają za swego sprzymierzeńca.

Już to samo wiele mówi o obliczu politycznym stronnictw lewicowych. Ponieważ silny „czarny blok“ będzie decydował o większości w sejmie, lewica, aby ją zdobyć musi czynić daleko idące koncesje na rzecz mniejszości narodowych z krzywdą dla państwa polskiego.

Z niepokojem patrzymy w przyszłość. Wolno nam jednak wierzyć, że może i wśród lewicowców odezwie się sumienie narodowe i w pewnych ważnych momentach, bez względu na hała partyjne, pójdą oni razem ze stronnictwami umiarkowanymi przeciw zdeklarowanemu naszym wrogom z „czarnego bloku“. W przeciwnym bowiem razie lewica ostatecznie wykopie dla siebie grób. Naród polski cierpliwie znosi demagogię tych stronnictw, lecz stałego zbratania się z Niemcami, Żydami i hajdamakami nie przebaczy.

Ćw.

Jak się odędzie wybór prezidenta państwa.

Sosnowiec, 15 listopada.

Wkrótce już, bo w dn. 28 bm. zbierze się sejm i senat w wspólne posiedzenie, zwane zgromadzeniem narodowym. Do najpierwszych zadań nowych ciał ustawodawczych będzie należał wybór prezidenta Rzeczypospolitej.

Zgromadzenie narodowe musi być zwołane przez ustępującego prezydenta na 30 dni przed jego ustąpieniem z urzędu. Gdyby to nie nastąpiło, albo gdyby brak było prezydenta, zgromadzenie zwołuje marszałek sejmu.

WALKA O MILJONY.

160.

Podstępne bankructwo, nadużycie zaufania klientów, oszustwo, rymarczenie depozytami... hal widzisz, bankierze, ile tu dobrogo... mianoby w czem, zaiste, wybiła! Przystań więc grać zenną komedję, a pomówmy z sobą o otwarcie, rozsądnie, jak na poważnych ludzi przystało. Wierzę, że jesteś śmiesznym w tej roli ucziwego człowieka... jest ona teraz przynajmniej całkiem dla ciebie niestosowna. Nie traćmy czasu na próżne słowa a przystępujemy do rzeczy. Jesteśmy jak gdyby oba dla siebie stworzeni, łatwo nam więc poznać się przyjdzie. Potrzebuję ciebie... lecz, do pioruna, darmo mi służyć nie będziesz. Chcę wziąć dla siebie połowę majątku Edmunda Berauda... chcę mieć ją będę. Drugą połowę przeznaczam tobie, to jest dwa-

On też temu zebraniu przewodniczy, mając marszałka senatu jako zastępcę; ośmiu sekretarzy powołują obaj przewodniczący w równej liczbie z pośród sekretarzy sejmu i senatu.

W kwadrans po oznaczonym w ogłoszeniach terminie przewodniczący otwiera obrady bez względu na komplet.

Do prawomocności wyboru prezydenta potrzeba przynajmniej połowy ustawowej liczby członków, wrzecie braku kompletu przewodniczący może odroczyć obrady najdalej na trzy dni. Obrady są jawne, toczą się w języku polskim a prawo wstępu na salę mają: prezydent Rzeczypospolitej, członkowie zgromadzenia, członkowie rządu i urzędnicy kancelaryjni. Zgromadzenie ma tylko jeden cel: wybór prezydenta.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący wezwie posłów do stawiania kandydatur. Za ważne będą uznane te kandydatury, za którymi oświadczy się conajmniej 50 posłów. Na podstawie zgłoszeń piśmiennych przewodniczący ustali listy zgłoszonych kandydatów i przystąpi do głosowania. Zadne rozprawy nie są dopuszczalne.

Przegląd polityczny.

Sosnowiec, 15 listopada.

W przeddzień rozpoczęcia konferencji pokojowej w Lozannie, zarysowały się raz jeszcze przeciwności w polityce zagranicznej Francji i Anglii. Konflikt powstał tym razem na tle żądania ze strony Anglii odroczenia terminu konferencji i odbycia przedtem przedwstępnych narad w Londynie, celem uzgodnienia postulatów obu rządów. Konflikt udało się załagodzić, dzięki ustepliwości p. Poincarego, który zaproponował odbycie krótkiej konferencji z lordem Curzonem w Paryżu, nie zgadzając się na zmianę raz wyznaczonego terminu konferencji.

Pierwsza do Lozanny przybyła delegacja turecka i zamieszkała w hotelu, który równocześnie będzie też kwaterą delegacji francuskiej, grecka natomiast delegacja zamieszkała w jednym gmachu z przedstawicielami Anglii.

Podział ten w rozkwatowaniu delegacji najczęściej zainteresowanych państw jest bardzo charakterystyczny i może być uważany za symbol całego konfliktu na bliskim wschodzie.

Mimo powtarzających się raz po raz oświadczeń rządu angielskiego i francuskiego o niezmiennych serdeczności ich sprzymierzeńczych stosunków, pewną jest rzeczą, że w Lozannie rozegra się pomiędzy nimi ostateczna walka o wpływ nad wschodem.

Czym się walka ta skończy,

trudno przewidzieć, wobec niewyczerpanej możliwości niespodzianek i incydentów, w które już tradycyjnienieomal obfituje kwestja wschodnia.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— Onegdaj wieczorem przybyła do Lozanny delegacja turecka złożona z 38 osób. Delegację powitali na dworcu prefekt miasta Lozanny, konsul turecki w Genewie i konsul francuski w Lozannie.

— Rząd niemiecki wystosował notę do komisji reparacyjnej, w której stawia formalną ofertę banku rzeszy co do udziału tego banku na sumę pół miljarda marek złotych, w akcji mającej na celu uzyskanie kredytów międzynarodowych.

— Austria zagrożona jest wielkim bezrobociem, gdyż wiele przedsiębiorstw ogranicza swą pracę z powodu zbyt wysokich cen na towary eksportowe.

— Rząd rosyjski w odwet za postępowanie faszystów wobec kolonii rosyjskiej w Rzymie, skonfiskował 20 okrętów włoskich, znajdujących się na morzu Czarnym.

— Przedstawiciel rosyjskiego czerwonego krzyża w Bułgarii, Ageiejew, został zamordowany.

Pełnomocnictwa generała St. Hallera.

Warszawa, 15 listopada.

Inspektor armji gen. St. Haller, otrzymał od rady ministrów wyjątkowe pełnomocnictwa dla zabezpieczenia spokoju w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Zostały mu podporządkowane wszystkie siły zbrojne i ich dowództwa na wymienionym terenie. Generał został upoważniony do wydawania w imieniu min. spraw wewn. obowiązujących zarządzeń wdzom I i II instancji, jakoteż do zawierania w czynnościach tych władz.

Strajk w Łodzi.

Łódź, 15 listopada.

Strajk w przemyśle włókienniczym, który trwa od 3 dni, ma dotąd przebieg na ogół spokojny. Towary z fabryki wywozi się z asystencją policji, gdyż robotnicy nie chcą pozwolić na wywożenie. Inspektor pracy p. Wojtkiewicz zabiega usilnie w celu kompromisowego załatwienia sprawy. We wtorek w godzinach wieczornych ma się odbyć wstępna konferencja rozjemcza między

przemysłowcami a przedstawicielami związków robotniczych.

Układ w sprawie stoczni w Gdańsku.

Gdańsk, 15 listopada.

Zawarto w Londynie układ w sprawie stoczni gdańskiej i gdańskich warsztatów kolejowych. Utworzone będzie nowe towarzystwo akcyjne, które obejmie oba wspomniane przedsiębiorstwa. Formalne założenie tego tow. nastąpi w najbliższym czasie w Gdańsku. Kapitał zakładowy nowego tow. wynosić będzie 10.000 f. szterlingów. Ponadto akcjonariusze tego tow. będą mieli za pewniony kredyt w formie obligacji do 300 milionów f. szterl. Kierownictwo obydwóch przedsiębiorstw ma objąć dotychczasowy generalny dyrektor stoczni gdańskiej prof. Noe.

Do rady nadzorczej wejdą ze strony Polski pp. Dunin i Grabki. Przedstawiciele Gdańska dotąd nie zostali jeszcze wyznaczeni.

Nowa umowa górnicza na Śląsku.

Sosnowiec, 16 listopada.

Pertraktacje z górnikami górnośląskimi, które toczyły się od kilku dni, doprowadziły w dniu 14 b. m. do podpisania umowy.

W pertraktacjach prócz przedstawicieli górników wzięli udział: główny inspektor pracy p. Klott, inż. Gallot, dyrektor departamentu śląskiego w ministerjum przemysłu i handlu inż. Kiedroń, naczelnik wydziału w ministerjum spraw wewnętrznych p. Koncwski, inż. Szymon Rudowski, inż. Pietrzykowski i inż. Morawski.

Robotnicy otrzymali dodatek do dotychczasowych zarobków w wysokości 650 mk. niem. do jednej dniówki, oraz podniesienie dodatku socjalnego z 40 na 60 mk. niem., na każdego członka rodziny. Nowa umowa obowiązuje od 16 listopada b. r. a podwyżka wynosi w przybliżeniu 60 proc. dotychczasowego uposażenia górników.

Obecne płace robotników na Górnym Śląsku będą jeszcze niższe od zarobków górników z Zagłębia Dąbrowskiego w przybliżeniu o 15 do 20 proc., wyższe zaś od płac obowiązujących na niemieckim Śląsku od 25 do 35 proc.

Ulgowa aprowizacja zostanie z dniem 1 grudnia b. r. zniesiona.

Rozpowszechnianie przez prasę stołeczną wiadomość o generalnym strajku górników na Śląsku, okazała się nieprawdziwą. Oprócz bowiem trzech kopalni w

Mysłowicach, gdzie wybuchł dziłki jednodniowy strajk, nigdzie pracy nie przerwano, a związki górnicze czekały na rezultat prowadzonych pertraktacji i nigdzie strajku nie proklamowały.

Kronika.

Kalendarzyk.

16

Czwartek

Dziś Otmara.

Jutro Grzegorza.

Wsch. słońca 7. 40

Zach. „ 4. 58

Wynagrodzenie za pracę w komisjach wyborczych. Członkowie okręgowych i obwodowych komisji wyborczych mają prawo domagać się wynagrodzenia za swą pracę, o ile wskutek niej ponieśli straty materialne. Wynagrodzenie nie przysługuje w żadnym razie urzędnikom państwowym, gdyż ci, zdaniem rządu materialnej straty nie ponieśli, bo z poborów służbowych nie będzie im nic potrącać za czas, który zamiat w urzędzie spędzili w komisjach wyborczych.

Skutek tego rozporządzenia jest taki, że członek komisji kupiec, rzemieślnik, przemysłowiec, urzędnik prywatny, a nawet robotnik ma prawo i w wielu wypadkach będzie się domagał odszkodowania. mimo, że materialnie lepiej jest sytuowany, a często nie utraci również nic ze swych dochodów, a urzędnik państwowy pobierający godową pensję nie otrzyma nic choćby stracił czas i poza urzędowymi godzinami.

Urzednicy państwowi, członkowie komisji wyborczych, rozporządzenie to słusznie uważają za niesprawiedliwe i krzywdzące ich. Należało albo wogóle zajęcie w komisjach potraktować jako honorowe i niktby przeciw temu nie zaprotestował, albo też od odszkodowania nie wyłączać specjalnie urzędników państwowych.

Egzaminowanie urzędników państwowych? Niektóre ministerja opracowały projekt rozporządzenia o poddaniu egzaminom wszystkich urzędników państwowych do VII stopnia służbowego włącznie.

Projekty tego rozporządzenia złożone są już w prezydium rady ministrów i w czasie najbliższym mają być rozpatrzone na radzie ministrów.

Wychodząc z założenia, że urzędy państwowe winny posiadać pracowników sprawnych i należycie obeznanych z ustawami i rozporządzeniami obowiązującymi, projekt poddania egzaminom pewnej kategorii urzędników, zwi-

Masz-li do czynienia mi jeszcze jakie zapytanie?

— Bez wątpienia... i nader ważne. Nietylko my dwoje, to jest ja z moją córką, jesteśmy sukcesorami. Jest do podziału majątkiem osób piętnaście.

VIII.

— Tak... — odrzekł Desvignes zwolna, podkreślając niektóre wyrazy, jakim chciał nadać dobitniejsze znaczenie—tak... w rzeczy samej... pan jesteś piętnastym z sukcesorów, testamentu o tem powia damia, a ten testament ja posiad dam. Jeżeli jednak będziesz gotów mi dopomagać i przyjmiesz współnictwo w środkach, jakich użyję, by dojść do celu, cały ten olbrzymi majątek Edmunda Berauda zostanie tylko dla nas dwóch do podziału.

— W środkach jakich użyjesz, ażeby dojść do celu—powtórzył bankier;—lecz jakież są one? Przed przyjęciem propozycji poznać ją potrzebuje szczegółowo; a uprzedzam, iż nie chcę żadnego popełnienia zbrodni... żadnego

go przelewu krwi... mam wstręt ku temu.

— Nie będzie tu żadnej zbrodni... żadnego przelewu krwi. Wszyscy współsukcesorowie znikną w taki sposób, że ni świat, ni sprawiedliwość nic nam nie znajdą do zarzucenia.

— Cóż więc ich zgubi?

— Ich własne występki i wady, zręcznie wyzyskane przezemnie, a obok tego i nędza. Jest to broń najpewniejsza, która nigdy nie chybia. Niech walczą, jeśli potrafią się obronić przeciw wrodzonym namiętnościom. Będzie to walka śmiertelna, w której naprzód jestem pewien wygranej. Tak... zabiją ich własne występki, jakie prowadzą do nędzy, a ta zropaczonych wreszcie do samobójstwa... Oto broń, jakiej użyje!

— Szatanie!... — mruknął Verriere, przesuwając ręką po czole, na którym widniały grube krople potu, i wpatrując się w mówiącego z takim osłupieniem, że

to pomimowolnie wywołało uśmiech na usta nikczemnika.

Uśmiech ów jednak znikł wkrótce i Desvignes mówił dalej:

— Tak... nędza, ta straszna, czarna nędza, jaka dokonywa dzieła zniszczenia!

— Ależ ze wszystkich tych ludzi, o którym mówisz—ozwał się Verriere—żaden nie pozostaje w takim ubóstwie... a wielu z pomiędzy nich żyją nawet w pewnej zamożności.

— Pozwól mi działać, nie badając, a przed wpływem trzech miesięcy... trzech miesięcy... powtarzam, zostaniesz posiadaczem pięćdziesiąci jeden milionów, z których połowa do ciebie, a druga połowa do twej córki należeć będzie.

Oczy Verriera chciwością zabłyły.

— To niepo dohna!... — wyszepnął.

D. c. n.

szcza referendarskich, jest zupełnie racjonalny.

Jednakże, zdaniem naszym, urzędnicy, posiadający wyższe wykształcenie, prawnicze lub techniczne, którzy już poprzednio zdali egzaminy ze znajomości administracji państwowej, lub którzy wykazać się mogą specjalnymi kwalifikacjami (np. sędziowskimi), winni być zwolnieni od egzaminów.

Ładne towarzystwo. W nocy z wtorku na środę patrol policyjny napotkał o godz. 3 rano, w pobliżu stacji Stary Będzin we sołe towarzystwo, złożone z kilku osób, które zbyt hałaśliwie zachowywały się na ulicy.

Na zwróconą uwagę, znajdujące się w towarzystwie panie obsypały policję gradem wymysłów, wobec czego całą paczkę zaproszono do komisarjatu.

Tu okazało się, że hałasującymi i wymysłającymi policji byli: dwóch urzędników, profesor jednego z gimnazjum i trzy panie z towarzystwa.

Po sporządzeniu protokołu, wszystkich zwolniono i sprawę skierowano na drogę sądową.

Sprawa sierż. Szynkiewicza. W Radomiu aresztowano na ul. Lubelskiej, dezertera Wacława Szynkiewicza. Eksp. śledcza wysłała do Sosnowca wywiadowców, którzy po przeprowadzeniu rewizji u kilku paserów, odnaleźli większą część skradzionych przez Szynkiewicza w IV baonie lotniczym w Krakowie przedmiotów i materiałów. Z płótna, służącego do pokrywania płatowców, porobiono już nieprzemakalne palta letnie. Futra i inne przedmioty znaleziono w całości.

Protokół dochodzenia i dowody rzeczowe eksp. śledcza przesyła do urzędu śledczego w Krakowie.

Z Domu ludowego w Sosnowcu. W dniu 19 bm. tj. w niedzielę sekcja rozrywek towarzyskich urzędu „Wieczór rodzinny“, na który złożyła: „Zyd w becze“ wodewil w jednym akcie, popisy chóru męskiego i solowe oraz kwartet smyczkowy. Na zakończenie wieczoru tańce do godziny 12-ej wieczorem.

Bilety wcześniej sprzedaje inkasent D. L. w godzinach wieczorowych. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz. 5880

Jeden z „przyjaciół“. Niejaki Maksymilian Sztajer z Będzina, jadąc rowerem, przewrócił się co wywołało istny atak wściekłości i osobnik ów począł w najohydniejszy sposób lżyć państwo i rząd.

Na zwróconą sobie przez jednego z przechodniów uwagę, Sztajer jeszcze gorzej począł wymyślać i wreszcie groził mu rewolwerem. Oburzony obywatel zawiadomił policję, która po długich poszukiwaniach ujęła Sztajera, przy którym znaleziono rewolwer, noszony bez pozwolenia.

Prawdopodobnie jęgomość ten należy do serdecznych przyjaciół Polski, to też państwo nasze powinno go otoczyć specjalną opieką i dać mu na dłuższy czas mieszkanie i wikt w którymś z aresztów.

Robinson Kruzoe. Wyświetlany obecnie w kinie „M o m u s“ film pod powyższym tytułem budzi wielkie zainteresowanie.

Obraz przedstawia piękne widoki natury nowego świata i cały czas trzyma widza w silnym napięciu. 5901.

Dziwna gospodarka. Niektórym kopalniom w Zagłębiu zmniejszono ilość wagonów pod węgiel, tymczasem na wszystkich prawie stacjach handlarze nie mający częstokroć pozwoleń i nie odpłacający patentów, otrzymują każdą żadaną ilość wagonów pod węgiel.

Możeby odnośne władze zechciały wyjaśnić tę zagadkową sprawę.

Smiertelny wypadek. W ub. poniedziałek o godz. 8.30 wie-

czorem na st. w Będzynie podczas postoju pociągu osobowego parowóz od Dąbrowy najeżdżał na pasażera, wyrobnika z Golonoga, zamieszkałego w domu Klimczyka, niejakiego Franciszka Kańczugę. Koła parowozu przejechały na części ciała nieszczęśliwego, który momentalnie ducha wyzionął. Osierocił żonę i dwoje dzieci drobnych.

Smierć przy pracy. We wtorek o godz. 11.30 przed południem w fabryce Deichsla na Dębowej Górze podczas transportowania lin drucianych, liny te przygniotły swym ciężarem robotnika Antoniego Wolskiego. Uległ on zgnieceniu nóg. Przewieziony do szpitala w Sielcu, Wolski wkrótce zmarł.

Obława. Ubiegłej nocy policja dokonała w Sosnowcu rewizji we wszystkich hotelach oraz innych spelunkach i zatrzymała kilkanaście osób podejrzanych i bez dowodów.

Zaczadzenie. W Czeladzi, dnia 14-go b. m. zaczadziły 4 osoby w domu przy ul. Bytomskiej. Dwie osoby uratowano, dwie zmarły.

Kradzieże. W pociągu pomiędzy Sosnowcem a Dąbrową pasażerowi Janowi Morgale skradziono portfel z 10 tys. mk.

— Ze strychu, należącego do mieszkania Beniamina Nowotargiera, zam. w Sosnowcu, Sielecka 5 skradziono w nocy wczorajszej bieliznę, wartości 30 tys. mk. Łup ten złodzieje porzucili na korytarzu w domu nr. 36 przy ul. Renardowskiej w Sielcu, gdzie go policja znalazła i oddała właścicielowi.

— Z mieszkania Stefana Pola przy ul. Dębowej nr. 36 w Sosnowcu złodzieje skradli w nocy garderobę wartości 565 tys. mk. Dochodzenie w toku.

Z teatru.

Inauguracyjne przedstawienie zapowiedziane na sobotę dn. 18 b. m. zainteresowało publiczność, która się tłumnie wybiera do teatru, by poznać nowy zespół artystów. Wystawiona będzie sztuka Żeromskiego „Ponad śnieg“, która odegrana zostanie bez suflera, artyści bowiem opanowali tak swoje role, że budka suflera została zupełnie zdjęta. W pierwszym wieczorze wystąpią pp. Chojnacka, Maarsswna, Stońska, Borkowski, Kinelski, Kisielewski, Ostoja-Ostaszewski (reżyserował sztukę) oraz Palański.

Przedstawienie rozpocznie przemówienie jednego z członków komisji teatralnej. Następnie przemówi dyr. Czarnecki, poczym orkiestra odegra specjalną uverturę. Nowe dekoracje i nowa kurtyna w wykonaniu malarzy, uczniów krakowskiej akademii sztuk pięknych, złożą się na tło artystycznej całości.

Początek godz. 8 wieczorem. Panie obowiązują przed wejściem do krzeseł zdejmowanie kapełuszy.

W próbach „Sublokatorka“ i „Gobelin“.

Sprzedaż biletów rozpoczęta w kasie dziennej (pawilon ogrodników).

Dziś, t. j. czwartek, 16 listopada b. r. ostatnie przedstawienie operetki polskiej pod dyr. Józefa Winiaszkiwicza w Zawierciu. Odegrana zostanie melodyjna operetka w III-ich aktach Oskara Straassa p. t. „Dokoła miłości“

W rolach głównych wystąpią pp. M. Bańkowska, J. Godlewska, St. Pielawska, M. Jastrzębski, Stef. Słazak, dyr. J. Winiaszkiwicz.

Urozmaicą tańce ekscentryczne w wykończeniu p. Eug. Popielewskiej i F. Bańkowskiego.

Kronika kielecka.

Czerwony pogrzeb. W niedzielę dnia 12 b. m. w godzinach popołudniowych odbywał się pogrzeb pracownika kamieniołomów ś. p. Andrzeja Kamińskiego.

Kondukt żałobny prowadził ks. Marchewka, z ks. Bombą. Tymczasem, towarzysze z m a r t e g o wprowadzili kilka czerwonych sztandarów do konduktu, na których widok cofną się kapłan katolicki, ponieważ ma sobie wzbromionym uczestnictwo w obrzędach uświetnionych symbolami nienawiści i walki klasowej.

Rodzina ś. p. Kamińskiego prosiła również o wycofanie czerwonych sztandarów, socjaliści niby je cofnęli, lecz skoro tylko ksiądz ruszył z powrotem, napowrót je złączyli z tłumem wiernych.

Oczywiście, ksiądz opuścił natychmiast kondukt, udając się po schodach wprost pałacu biskupiego na cmentarz katedralny, a stąd do kościoła.

Towarzysze wszczęli wówczas tumult, a w rezultacie wywiązał się skandal, aż policja pieszka i konna musiała roznamiętnionych ludzi rozpędzać.

Bal artylerji. W dniu 18 b. m., w saloniach resursy obywatelskiej (hotel Bristol) odbędzie się wielki bal artylerji, na który prócz wojskowych wybierają się dużo zaproszonych osób cywilnych z Kielc i okolicy.

Mianowanie. Dotychczasowy konserwator zabytków sztuki w województwie kieleckim p. Jerzy Remer mianowany jest profesorem historii sztuki w uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, tudzież konserwatorem zabytków w okręgu wileńskim.

Echa wyborów.

Wynik głosowania do senatu.
M. Kielce.

Nr. 1	23 głos.
Nr. 2	1201 głos.
Nr. 3	93 głos.
Nr. 5	43 głos.
Nr. 7	231 głos.
Nr. 8	5914 głos.
Nr. 16	3821 głos.

Województwo kieleckie.

Nr. 1—1 mandat (75,210 głosów).
Nr. 2—1 mandat (64,210 głosów).
Nr. 3—2 mand. (140,879 głosów).
Nr. 5—0 mand. (20,395 !!!)
Nr. 8—4 mand. (210,042 głosów).
Nr. 16—1 mand. (73,442 głosów).
Razem 9 mandatów.

Ostatnie telegramy.

(Przez telefon.)

Wyniki wyborów do senatu.

Warszawa, 15 listopada.

Z otrzymanych dotychczas wiadomości o wyborach do senatu w poszczególnych województwach wynika że: lista nr. 8 otrzymała 40 mandatów, 1—17, 2—9, 16—20, 3—11 resztę mandatów przypadnie małym grupom politycznym. W podziale mandatów z list państwowych wezmą udział listy 1, 2, 3, 8, i 16.

Zwołanie sejmu i senatu.

Warszawa, 16 listopada.

Naczelnik państwa podpisał dziś dekret o zwołaniu nowo wybranego sejmu i senatu na pierwsze posiedzenie na dzień 28 listopada. Pożegnalne posiedzenie sejmu ustawodawczego odbędzie się dnia 28 bm.

Prace komisji granicznej

Wilno, 15 listopada.

Wczoraj rozpoczęły się tu prace mieszanego komisji polsko-rosyjskiej w sprawie ostatecznej

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi

ś. p. Tadeuszowi Wójcikowi

w szczególności zaś ks. Plenikiewiczowi, ks. Opalskiemu, WP. Woźniakom i rodzinie Rychłowski składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“

Inż. Gallot z rodziną.

ROM-ROMANO

fenomenalny medyumista, magnetyzer i telepata rozpoczyna swe występy, które niewątpliwie będą największą sensacją Zagłębia.

Szczegóły podają afisze.

go ustalenia granic. Według informacji prezesa delegacji polskiej p. Leona Wasilewskiego wytyczanie granic między Polką a Rosją zbliża się ku końcowi. Na przestrzeni 1922 km. linia graniczna linia już jest całkowicie przeprowadzona, do rozgraniczenia pozostaje jeszcze niewielki odcinek wzdłuż powiatu wileńskiego. Po zakończeniu prac w Wilnie delegaci rosyjscy przyjadą do Warszawy.

Dymisja gabinetu w Niemczech.

Berlin, 15 listopada.

Po wczorajszym oświadczeniu socjalnych demokratów, że nie godzą się na współpracę z niemiecką partją ludową kanclerz rzeszy dr. Wirth podał się wraz z całym gabinetem do dymisji. Według powszechnego przekonania dr. Wirth nie przyjmie propozycji tworzenia nowego gabinetu.

Administrator apostolski dla Śląska.

Katowice, 15 listopada.

Administratorem apostolskim dla Śląska został mianowany O. Augustyn Hlonda, górnoślązak. Żądanie utworzenia osobnego biskupstwa w Katowicach nie zostało przez Watykan uwzględnione.

Polak burmistrzem Cieszyna.

Cieszyn, 15 listopada.

Wczoraj odbył się tu wybór burmistrza miasta Cieszyna. Po przerwie 70 lat, przez które burmistrzem Cieszyna był zawsze Niemiec, został wybrany obecnie znany działacz polski dr. Michejda.

Odznaczenie naczelnika państwa.

Madryt, 15 listopada.

Król hiszpański specjalnym dekretem nadał naczelnikowi państwa Piłsudskiemu wielki hiszpański krzyż zasługi.

Groźna sytuacja na wschodzie.

Londyn, 15 listopada.

Sytuacja na bliskim wschodzie uważana jest w sferach dyplomatycznych angielskich za bardzo groźną. W Konstantynopolu ogłoszono stan oblężenia. Przedstawiciel Angory skłonił sultana do podpisania aktu abdykacyjnego.

sprawie konkordatu.

Warszawa, 15 listopada.

y komisji międzymini-

sterjalnej w sprawie ułożenia projektu ustawy o konkordacie zostały na razie przerwane. Projekt w zupełności opracowany przesłano episkopatowi dla zasięgnięcia jego opinii.

Placówka międzyn. biura pracy w Warszawie.

Warszawa, 15 listopada.

Dziś przybył do Warszawy przedstawiciel międzynarodowego biura pracy p. Buttler dla zorganizowania stałej placówki międzynarodowego biura pracy.

Konferencja w sprawie rozbrojenia.

Warszawa, 15 listopada.

Rząd polski wysłał do rządu sowieckiego zawiadomienie, że Polska weźmie udział w konferencji w sprawie rozbrojenia która się rozpocznie w Moskwie dnia 30 bm.

Gielda urzędowa.

Warszawa, 15 listopada.

Dolary — 15,800
Franki — 1045
Funtyszter. — 71,400
Marki niem. — 2,10
Kor. czeskie — 515
„ austr. — 21 1/2

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 15 listopada.
Marki polskie 47 1/2
Dolary — 7300

GIELDA BERLIŃSKA.

Berlin, 15 listopada.
Marki polskie 48
Dolary — 7800.

LEK. DEN.
N. WEISSOWNA
LEK. DEN.
L. WIELICZKIEROWNA

ul. Piłsudskiego 16, II piętro
godziny przyjęć: od 10-ej
do 1-ej przed poł. i od 3-ej
do 6-ej wiecz.

5891

Doktor med.

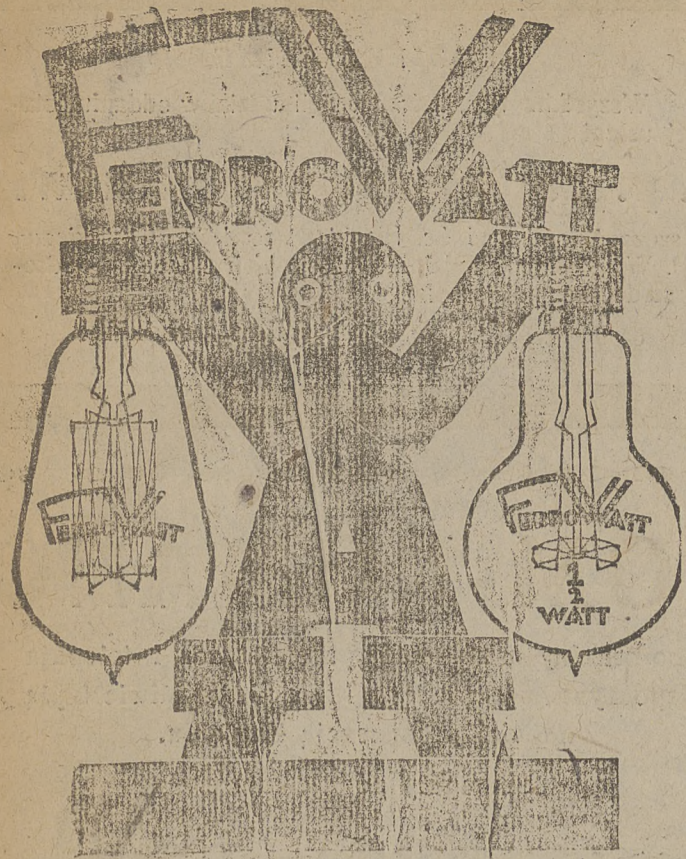
RECHTSZAFT

Choroby wewnętrzne i dziecięce
BĘDZIN, Kołtaliuja 33 II piętro tel. 105.

Przyjmuje od 3-ej do 5-ej
wieczorem.

Niech nikt nie ominię sposobności zobaczenia dotychczas tu niewidzianych eksperymentów

ROM-ROMANO



ZAWIADOMIENIE.

Na mocy uchwały Walnego Zebrania Zrzeszenia Rodzicielskiego z dnia 10-go b. m. Komitet Rodzicielski zawiadamia wszystkich, którzy zadeklarowali swój udział a nie wpłacili kwoty, że termin upływa w dniu 19 b. m.

Jednocześnie zawiadamia się, że ci, którzy nie postąpią myśl powyższej uchwały, będą wykreśleni z listy członków.
882-3-1 Komitet Rodzicielski.

MARMOLADY

pierwszej jakości, zawierającej 55% cukru, twardej do krajania w skrzynkach 10 kg. dostarcza z własnej fabryki tylko hurtownie

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Kraków, ul. Sławkowska L. 1. Telefon 2078.

5533

BACZNOŚĆ PANIE!!!

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kl., że zakład krawiecki, prowadzony pod moim własnym kierownictwem, wykonywuje okrycia damskie podług najnowszej mody paryskiej. Posiadam wielki wybór dodatków po bardzo przystępnych cenach. Tak gustownych i eleganckich okryć żadna inna firma wykonać nie jest zdolna.

M. WAJSS Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 33.

Nie obawiajcie się Sz. Klije, że towar manufakturowy jest drogi, więc udajcie się do znanej firmy

„URPAF“ — „ELEGANTO“

w SOSNOWCU przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15, pierwsze piętro wejście od ulicy Targowej, gdzie można otrzymać damskie i męskie biory z własnych materiałów krajowych i angielskich po bardzo przystępnych cenach. Na składzie znajduje się wielki wybór pluszów i aksamitów.

UWADZE P. P. LEKARZY!

100% wyciąg „SPERMIN - ARS“

Stosuje się z powodzeniem przy następujących chorobach: nerastenji, niemocy piciowej, neuralgjach, hysterji, ogólnym osłabieniu, uwiązaniu starym, małowkrwistości (anemji), ostrych zakaźnych chorobach i dla rekonwalescentów, przy chorobach serca, tężycy, arterjosclerozie, podagrze, chronicznym reumatyzmie, djabecie, szkorbutcie, Lues'ie, tyfusie, influencji, alkoholizmie, morfinizmie, przy ostrych zatruciach. 5481

P. P. Lekarzom wysyłamy na żądanie literaturę.

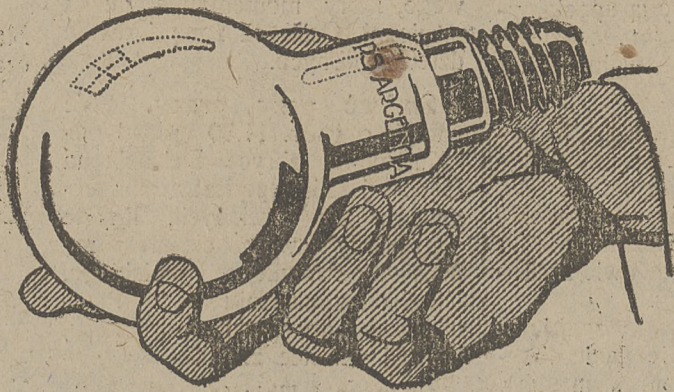
Dział Organo-Terapii Chemiczno-farmaceutycznej fabryki „ARS“ w WILNIE

Sprzedaz we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PRZEDSTAWICIELSTWO: WARSZAWA, ŻOŁTA 14, m. Nr. 10. TELEFON 224-27.

NAJNOWSZE SWIATŁO!

MLECZNE SZKŁO OCHRONIA OCZY.



PHILIPS ARGENTA

Sprzedają:

5884-3

Polsko-Holenderska
Fabryka Lampek Elektrycznych
PHILIPS, SP. AKC.
Warszawa, Żelazna 56.

Jeneralni przedstawiciele:
Bracia BORKOWSCY
Warszawa, Jerozolimska 6.
Skrzynka pocztowa 78.

oraz wszystkie firmy elektrotechniczne.

SPIS Gazet i Czasopism Rzeczypospolitej Polskiej ORAZ PRASY POLSKIEJ

w Ameryce
i innych krajach świata zawiera
w 6 częściach wszystkie pi-
sma z dokładnymi adresami,
nazwisko redaktora, wydawcy,
kierunek pisma i t. d.
Wydany nakładem 5880
— Biura Ogłoszeń —
Teofil Pietraszek
Warszawa, Marszałkowska 115.

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość „Iskra“ 5758-1

Sprzedam dom wraz ze sklepem spożywczym w dobrym punkcie przy ul. Sieleckiej, Wiadomość „Iskra“ 5900-2

Do sprzedania w wielkim wyborze domy, restauracje, cukiernie, sklepy i młyny, Częstochowa ul. Panny Marji nr. 36. Konracki. 5398-3

Do sprzedania kino objazdowe. Częstochowa ul. Panny Marji nr. 36. Konracki. 5899-3

Para łóżek nowych do sprzedania. Sosnowiec ul. Szczodra 5, róg Wiejskiej, Zakład stolarski. 5885-1

Do sprzedania meble, szafy, łóżka z materacami, stoły, otomany, komody, krzesła dębowe i gięte, kwietniki, ramy do firanek, szafki nocne, maszyna do szycia, Pogoń, ul. Nowopogońska 17. Antczak. 5883-2

Do sprzedania urządzenie sklepowe szafy, stoły, piec cukierniczy, blachy, formy etc. do wyrobów cukierniczych makulatura. A. K. Peucker-Piłsudskiego 25. 5778-3

Motor Wagnera naftowy do sprzedania. Pełczyński Małobadz, dom własny. 5775-2

Dnia 10 listopada przybił się ciemny wilk. Jest do odebrania za zwrotem kosztów. Grodziec I, Kościuszki 18, II piętro. 5773-1

Dnia 14-XI zaginęła w Trzebinii torebka czarna skórzana ze złotym łańcuchem, pobyt karta wydana przez kop. „hr. Renard“ oraz mk 6000 na imię Heleny Litwińskiej. Łaskawy znalazca zwrócić za wynagrodzeniem ul. Wysoka 5. 5888-1

Zakłady mechaniczne Stanisława Krzywańskiego, Dąbrowa ul. Krótka, wykonują wszelkie roboty ślusarskie terminowo i przystępnie. 5664-6

Pies wilk 6-cio miesięczny zaginął ze znakiem magistratu m. Dąbrowy nr. 49. Zwrócić Dąbrowa Górnica ul. Kr. Jadwigi nr. 15. Nieprawego właściciela ścigać będzie sądownie. 5707-1

Malewskiemu Antoniemu w drodze pomiędzy Katowicami a Sosnowcem skradziono 50 tysięcy mk 2 tyście niemieckich i weksel na 500.000 mkp., wystawiony przez Franciszka Ciesińskiego, na zlecenie Wincentego Ciesińskiego, ustąpiony na Ludwika Szczepanika, a następnie ustąpiony na zlecenie A. Malewskiego. Zwrócić weksel za nagrodą do „Iskry“ w Dąbrowie. 5751-1

POSADY I PRACE.

Zaoferowane 50 mk. za wyraz.

Stolarzy meblowych potrzeba. Dąbrowa ul. 3 maja 7. 5705-1

Pomocnik biurowy (korespondent) potrzebny do fabryki w Będzinie, Reflektancji tylko z ładnym charakterem pisma i podaniem warunków złoża oferty do kantoru „Iskry“ w Będzinie dla „Fabryki“. 5776-1

Pomocnica buchaltera z praktyką i dobrymi świadectwami, Zgłoszenia dla „Iskry“ w Będzinie dla „N.“ „Iskry“ dla N. B. 5771-1

Poszukiwane 20 mk. za wyraz.

Młoda osoba inteligentna poszukuje posady jako wychowawczyni dzieci, dama do towarzystwa starszej osoby lub pomocy w zarządzie domu, posiada szycie, roboty ręczne i muzykę, najchętniej na wyjazd. Oferty do „Iskry“ dla N. B. 7547-1

Rutynowany samodzielny buchalter-bilansista z długoletnią praktyką, władający polskim, niemieckim i francuskim. Oferty „Iskra“ Będzin, pod „W.“ 5772-3

LOKALE.

50 mk. za wyraz.

Przyjmę dwóch panów z całodziennym utrzymaniem i mieszkaniem, Wiadomość w „Iskry“ od zaraz. 5893-1

RÓŻNE.

50 mk. za wyraz.

Udzielam lekcji muzyki tylko zaawansowanym, 3 maja 13, I p. 5762-1



Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ 50 mk. za wyraz.

Maszyny nowe Singera, najnowszy system do sprzedania. Wiadomość w „Iskry“. 5715-1

Sprzedaz obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego. Ceny konkurencyjne, ul. Szenowska 5. Józef Gawędzki. 5725-1

Futro zupełnie nowe łokowe damskie b. eleganckie okazynie do sprzedania. Kuźnica 9, krawcowa. 5741-1

Sklep spożywczy do sprzedania Wiadomość ul. Piłsudskiego nr. 86. Franciszek Gaździński. 5742-1

Sprzedam sklep rzeźniczy nadający się na spożywczy, wolne mieszkanie pokój z kuchnią, Wiadomość Dańdówka ul. Szosowa 2. 5755-1

Informacje handlowe.

(Przedruk z „Kur. Warsz.”)

Giełda zbożowo-towarowa.

Warszawa, 14 listopada.

Pszonica kongresowa franco stacja załadowana — 53,000.

Zyto poznańskie 118 funtów wagi holenderskiej franco stacja załadowana — 29,000.

Jęczmień poznański franco stacja załadowana — 32,800, 33,000, 33,250.

Jęczmień browarny poznański franco stacja załadowana — 34,000.

Groch polny franco wagon Warszawa — 57,000.

Rzepak zimowy franco Warszawa — 96,000.

Rzepak letni franco stacja załadowana — 85,000.

Mąka żytnia 60%-owa franco skład sprzedawczy — 48,750.

Mąka żytnia 50%-owa franco wagon Warszawa — 56,000, 56,500.

Mąka żytnia 70%-owa franco wagon Warszawa — 45,000.

Kasza jęczmienna franco stacja załadowana — 55,500.

Otręby żytnie franco Warszawa — 15,000.

Ceny w Gdańsku.

Notowano kilogram w dn. 11 bm.

Kawa: Rio 4,205 marek pol.;

Santos Superior 5,451 mk. pol.;

Santos Prime 5,590 marek pol.;

Guatemala 6,625 mk. pol.

Herbata: Ceny oryginalne wzrastają. Popyt ożywiony. Moning Congo 6,791 mk. pol.; Java Pecco

10,750 mk. pol.; Java Orango Pecco 12,740 mk. pol.

Ryż: Rynek bardzo mocny. Tendencja wzrostowa przy słabym popycie. Burma 1,080 mk. pol.

Ceny w markach polskich rozumieją się włącznie z cłem.

Ceny wyrobów hutniczych.

Warszawa, 15 listopada.

Związek pols. hut żelaznych ustalił od dn. 9 b. m. aż do odwołania następujące zasadnicze ceny:

1) Żelazo handlowe 420 mk.

2) Bednarka zimno-walcowana 850 mk.

3) Bednarka gorąco-walcowana 540 mk.

4) Druć 540 mk., do cen powyższych będą doliczone nadpłaty obowiązujące w dniu wysyłania.

5) Blacha cienka, gruba i uniwersale 500 mk. nadpłaty według nowo ustalonego cennika.

6) Blacha dachowa 500 mk. plus następujące dopłaty:

dla wymiarów:

711 x 1422 x 0,5 — 0,55 mm. 68%⁰

„ „ 0,56 — 0,60 „ 63 „

„ „ 0,61 — 0,75 „ 58 „

„ „ 0,76 — 0,87 „ 53 „

Za wyroby hutnicze, wysyłane ze składu, pobiera się dodatkowo 10% od cen zasadniczych.

Wszystko za kilogram loco wagon huta wysyłająca przy zamówieniach pełnowagonowych.

niejszy naczelnik telegrafu na kolei nadwiślańskiej.

Zdrojowiska polskie.

Polski związek zdrojowisk, uzdrowisk i kąpielisk morskich urządza w dniu 8 i 9 grudnia b.r. we Lwowie, w salach izby handlowej i przemysłowej ogólnopolski zjazd zdrojowy, na którym omawiane będą najżywniejsze kwestje i konieczność podniesienia zdrojów naszych do należytego poziomu. Na zjazd ten zaproszeni zostali delegaci zainteresowanych władz rządowych i towarzyszt.

Program zjazdu obejmuje, jako część najważniejszą szereg referatów, a to: 1) Stan zdrojowisk po sezonie 1922, a) w Małopolsce, b) w b. Kongresówce, c) w b. zaborze pruskim. 2) Ustawa zdrojowa. 3) Sprawa połączeń kolejowych do zdrojowisk. 4) Ruch turystyczny i wydawnictwo przewodnika po zdrojowiskach. 5) Wydawnictwo własnego organu. 6) Eksploatacja źródeł mineralnych w Polsce. 7) O potrzebie budowy sanatoriów w zdrojowiskach. Do wygłoszenia referatów uproszono najwybitniejszych uczonych znawców naszych zdrojów.

Bliższych informacji dotyczących zjazdu udziela sekretarjat zw. zdrojowisk, uzdrowisk i kąpielisk morskich we Lwowie ul. Jagiellońska 20.

Z kraju.

Śmierć z powodu 5-ki. W dniu 1 b. m. na wiecu przedwyborczym w Przytyku, ziemi radomskiej zabrał głos właściciel młyna Berek Leng, lat 43 i przemawiał za wybiciem komunizmu. Nie podobało się to zebranym i zażądali, aby przerwał swoje wywody, których nicht nie chce słuchać. Leng nie ustąpił i mówił dalej, co tak podzielało na zebranych, że zaczęto rzucać w niego kamieniami. Jeden z kamieni ugodził go w głowę i w niej utkwił. Leng został przywieziony do Warszawy i umieszczony w lecznicy (Złota 3), gdzie mimo usilnych zabiegów lekarskich, w dniu 9 b. m. zmarł. W chwili przywiezie-

nia go do lecznicy ci, co go przywieźli twierdzili, że został on napadnięty przez bandytów i dopiero na dzień przed śmiercią krewni, którzy go odwiedzieli, wygadali się, że przyczyna ukamienowania go była agitacja na wiecu za 5-ka.

Samobójstwo na posterunku policji. W ub. czwartek około godz. 9-ej wiecz. przybył na posterunek policji na stacji Częstochowa jakiś mężczyzna, prosząc, aby pozwolono mu tam spocząć, aż do przyjazdu pociągu do Katowic.

Uzyskawszy pozwolenie, osobnik ów usiadł na ławce i przez dłuższy przeciąg czasu zachowywał się spokojnie. Nagle, korzystając z tego, iż dyżurny policjant podeszedł do okienka i zwrócił się tyłem do niego, wyciągnął z kieszeni brzytwę i błyskawicznym ruchem poderznął sobie gardło w tak straszny sposób, iż w przeciągu 5 minut wyzionął ducha.

Ze znalezionych przy samobójcy dokumentów ustalono, że nazywa się on Kazimierz Filipowski, urodzony we Lwowie, ostatnio zaś zamieszkały na Górnym Śląsku. Denat wygląda na 25—28 lat.

Przypuszczalnym powodem rozpaczliwego czynu jest rozstrój nerwowy, bowiem w ciągu dnia widziano Filipowskiego na stacji kilkakrotnie i w rozmowie z policjantami twierdził on np., że górnoszlazacy chcą go zabić, przy czym zdradza dziwne podniecenie.

Zwłoki nieszczęśliwego samobójcy zostały przywiezione do kliniki szpitala Panny Marii.

Niezwykła zbrodnia. W pobliżu stacji kolejowej Radziwiłłów na linii kolei Warszawa-Koluszki przechodzący torem kolejowym posterunkowy Stopczyk zauważył leżące jakieś zawiniątko, z którego wyglądały nóżki dziecięce, żywo się poruszające. Pobiegł do zawiniątko i znalazł w nim dziecko płci męskiej, około półtoroczne, które miało pełne usta żwiru i niemogło tchu złapać. Policjant szybko zaczął ratować dziecko, wydobywając z ust żwir, poczym przybiegł z nim do stacji kolejowej. Niestety, dziecko na stacji skonało, zadusiwszy się żwirem, który dostał się w znaczniejszej ilości do krtani. Zapewne matka zbrodnicy wyniosła dziecko na tor kolejowy i położywszy je na torze, chciała, aby zostało przejechane przez pociąg, w celu zaś uniemożliwienia krzyku dziecka, nasypała mu do ust żwiru, wziętego z toru kolejowego. Dziecko było tylko w koszulce i owinięte w kaftan kraciaty.

Wyrzucenie z p. p. s. dwóch działaczy. W łonie polskiej partii socjalistycznej panuje silne rozgorzenie z powodu kłeski, która poniosła ta partja w Łodzi podczas wyborów.

Według zakulisowych informacji, koła kierownicze p. p. s. całą odpowiedzialność za to niepowodzenie składają na pp. Rzewskiego i Stupnickiego, prezydenta i wiceprezydenta m. Łodzi.

Ze względów osobistych nie chcieli oni dopuścić do przeprowadzenia drugiego kandydata z listy nr. 2, p. Rapalskiego. Zalecali więc wyborcom abstenencję, skutkiem której nie przeszedł nawet pierwszy kandydat, były poseł Ziemięcki.

„Kurier Czerwony“ donosi, że pp. Rzewskiemu i Stupnickiemu grozi wydalenie.

Granat ręczny w pokoju. Wczoraj wydarzyła się w Łodzi katastrofa, która do głębi wstrząsnęła szerokimi kołami miasta. Oto robotnik Łuszczynski, wróciwszy do domu około godz. 2 po południu w podchmielonym stanie pokłócił się z żoną. W pijackim zamroczeniu wydobyl granat ręczny, ukryty w komorze i rzucał nim w środek pokoju. Skutkiem wybuchu Łuszczynski został rozerwany w kawałki, a żona oraz trzy inne dorosłe osoby

Kino MOMUS w Pogoni.

Od czwartku 26 do niedzieli 19 listopada

Najnowsze i najpotężniejsze arcydzieło doby obecnej

ROBINSON KRUIZOE

Wielki epokowy film stanowiący rewolucję w dziedzinie kinematografii wykonany przez największą wytwórnię amerykańską Universalfilm Manufacturing w Nowym Jorku.

Inscenizowany podług popularnej powieści Daniela Defoe nadzwyczaj zajmujący i sugestionujący setki tysięcy ludzi każdego wieku na całym świecie.

Wszystkie widziane dotąd u nas obrazy nikną wobec niniejszego, posiadającego zdrową sentencję, osnutą na tle przepięknej natury dżungli i morza z ludzkiem prawdopodobieństwem opowiadającego dzieje nieszczęśliwego rozbitka.

STRESZCZENIE SERII: a) Robinson Kruzoe, b) Potomkowie rozbitków, c) Bunt marynarzy, d) Robinson w szponach korsarzy i e) Wyzwolenie.

UWAGA: Dziecinne bilety sprzedawane będą tylko na pierwsze przedstawienie.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej, w niedzielę o godz. 2-ej po południu. 5892

oraz dwoje dzieci, które się znajdowały w pokoju, ciężko poranione.

Ze świata.

Nowa tjara dla Piusa XI. Z Rzymu donoszą, że nowa tjara, którą postanowiło ofiarować Ojcu św., jako byłemu swemu arcybiskupowi, miasto Medjołań, jest już gotowa.

Szkielek tjary sporządzony jest ze złota rzeźbionego i cyzelowanego. Osadzono na nim szmaragd wielkości gołębiego jajka, otoczony 27 szmaragdami średniej wielkości, a dalej 215 szmaragdów mniejszych, 327 rubinów, 79 dużych djamentów, 1.000 djamentów drobnych i 150 pereł wschodnich.

Liga przeciwko prohibicji. Jak donosi nowojorski „World“, nadużycia, popełnione przez sądy amerykańskie w sprawie importu win do Stanów Zjednoczonych, wywołały tam silną reakcję.

W Waszyngtonie utworzyła się liga przeciw prohibicji, żądająca aby zakaz wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych tyczył się tylko napojów szkodliwych dla zdrowia, aby natomiast wyrób i sprzedaż tak piwa, jakoteż wina, były dozwolone w Stanach Zjednoczonych.

Przeszło dwustu kandydatów do izby posłów i senatu podpisało odezwę tej ligi, liczącej już podobno 350.000 członków.

Wstrząsająca tragedia ślepeca.

Wstrząsająca tragedia zazdrości rozegrała się w tych dniach w Avignonie.

Mieszkało tam niemłode zresztą małżeństwo, którego kilkoletnie pożycie upłynęło bez zarzutu. W związku z tym była jednak pewna anomalność, która po pewnym czasie pociągnęła za sobą straszne skutki.

Mianowicie mąż był niewidomy. Długi czas żona z samarytańskim poświęceniem oddawała się pielęgniowaniu nieszczęśliwie upośledzonego przez naturę, nadziedział jednak okres, kiedy znużona tym życiem, zlamana swoje obowiązki małżeńskie.

Poznała bowiem młodego artystę teatralnego i niebawem między nimi zawiązała się serdeczna znajomość, która z biegiem czasu przerodziła się w miłość.

Ślepiec wyczuł jednak zmianę w stosunku swojej żony i począł żywić męczące podejrzenia.

Przybrały one niebawem bardzo ostrą formę, niewidomy jednak z niczym nie zdradzał się przed żoną i sam w milczeniu i samotności trawił się własnym nieszczęściem.

Boleść jego przebrała jednak miarę i pewnego wieczoru, porrzywdzony kaleka postanowił zemścić się na wiarołomnej żonie. Kazał tedy zaprowadzić się swojej trzyletniej córeczce pod

5 km. szyn

(około 80 tonn)

używanych 65 mm. wysok.

korzystnie odda

BIURO HANDLOWE

S. L. ABRAMSON, BĘDZIN

Telefon Nr. 36. 5895

Do sprzedania

kilka tysięcy sztuk kasztanów z 2-let. koroną

nadających się do obsadzenia dróg i ulic

OGRÓD WARZYWNY

J. SKIBA

W DĄBROWIE. 5891

mieszkanie statysty i tam człowiek na żonę. W pewnej chwili dał się słyszeć szelest otwieranym drzwi i lekkich kroków, niewidomy przypuszczając, że żona jego wychodzi z mieszkania kochanka wyjął rewolwer i strzelił w kierunku, skąd go dobiegły odgłosy.

Strzał jego był jednak bardzo tragiczny. Oto do stóp padła mu trzyletnia córka z przestrzeloną głową.

Jak złodziej złodzieja okradł.

W sierpniu r. b. w głównym towarzystwie dyskontowym w Berlinie złożono 6 tys. dolar. amer. Pieniądze te w niewyjaśnionym sposobie nagle zniknęły. W banku tym pracowało 400 urzędników, wobec czego trudno było wpaść na ślad zwałowatego złodzieja.

Wreszcie podejrzenie padło na 2 urzędników, którzy zaraz ułotnili się z Berlina. Uzyskali oni fałszywe dowody osobiste, zmienili sobie nawet kolor włosów i wyjechali do Wiednia. W ślad za nimi udali się funkcjonariusze policji berlińskiej, którzy obu oszustów aresztowali i odstawili do więzienia. Znaleziono jednak przy nich jedynie 1000 dol., resztę zaś, jak się później okazało tak zręcznie przy sobie ukryli, iż jej podczas obławy rewizyjnej nie ujawniono.

Razem z oszustami siedział pod kluczem niejaki Mozes Cwielich, kupiec, który odsiadywał karę za przemytnictwo. Ponieważ C. miał wrótć odzyskać wolność, bankowcy powierzyli mu 2 tys. dolarów, aby przechował je, aż do czasu gdy złodziejaska wyjdą z więzienia.

Jednakże C. natychmiast no

OGŁOSZENIE.

wskanłu wolności wyjechał do Polski. Policja dowiedziawszy się od złodziejaszków o „figlu” — wysłała za nim listy gończe.

I oto onegdaj władze bezpieczeństwa publicznego ujęły Cwiłcha... w Łodzi w domu Nr. 19 przy Alei 1 Maja. Aresztowany jednak oświadczył, że za skradzione dolary kupił towar, wobec czego urząd śledczy towaru tego energicznie poszukuje.

Reportery na ślubie Wilhelma.

Jak doniosły dzienniki niemieckie, na ślub ekscaizera Wilhelma prócz oficjalnych zaproszonych gości przyjechało z własnej woli około 300 reporterów pism europejskich i amerykańskich. 4 z nich udało się w tym dniu przedostać do zamku Doorn, o czym mają ogłosić specjalne pamiętniki od razu w 10 wydaniach, które mają firmom nakładowym przynieść znacznie wyższy dochód od oryginalnych pamiętników Wilhelma.

Mianowicie, jednego reportera zdolała umieścić przekupiona służba na głównym żyrandolu w sali jadalnej, któremu sprytnie na podeszwach umieszczono po kilkanaście żarówek, przykrywając górną część jego ciała, z notesem, jobnymi festonami z różowego abażuru, drugi pomieścił się wygodnie na huśtawce w oknie sali jadalnej za szybą, przez którą udało mu się przeprowadzić guta-perkową słuchawkę, trzeci przebrał się za mieszcowego organistę i grał w czasie ślubu na organach, a 4-ty znalazł przytułek w stroju nurka w rezerwoarze rury wodociągowej, prowadzącej do sypialni, lecz temu ostatniemu niestety dużo spostrzeżeń zanotowanych zalała woda.

Po wznesieniu toastu ślubnego na zdrowie starych nowożeńców przez brata ekscaizera, zabrał głos sam Wilhelm, który ze znaną dawnymczasem swadą roztoczył przed zebranymi przysły obraz zczęścia samotnego pustelnika.

Po godzinie tej przemowy reporter na żyrandolu ruszył się niepokojnie, skutkiem czego zgasty łwie żarówki i telegrafem bez drutu dał depeszę do czekających pod murem zamku reporterów:

— Mówi już godzinę.

Następna depeszę wysłał po dwóch godzinach:

— Mówi jeszcze: dotychczas przysłał Henryk XXVIII Reuss z Góreczka, hr. Lynden i dwóch starszych lokai.

Trzecia depesza po godzinie przmiała następująco:

— Mówi bez wytchnienia. Kronprinz i Fryderyk Eitel chirapią do łóżka, hr. Betingka wyniesiono na łożko, obłubienicę szczypie sąsiad, żeby nie zasnęła.

Ostatnia depesza była najrozsądniejsza:

— Jeszcze nie skończył, już pią wszystkim, to najgorsze, że i ja nie wytrzymam i spadnę mu na głowę z żyrandolu na głowę. (Rzeczposp.) Rustan.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu D. z. A. T. II zapisano dnia 15 lipca 1922 r. następujące firmy:

1839. „Matylda”, handel kapeluszy damskich i towarów galanteryjnych w Zawierciu, Marszałkowska nr. 27. Firma egzystuje od roku 1907. Właściciel Chana Spiewak, zam. tamże.

1840. „Salomon Młotek” handel starym żelazem i metalami w Sosnowcu, Renardowska nr. 3. Firma egzystuje od r. 1919. Właściciel: Salomon Młotek, zam. tamże.

1841. „Moszek Lajb Herberg” handel perfumerją w Będzinie, ul. Małachowskiego nr. 19. Firma egzystuje od r. 1921. Właściciel: Moszek Lajb Herberg, zam. tamże.

1842. „Berek Blum” handel lokciówką w Będzinie, Małachowskiego nr. 54. Firma egz. od r. 1921. Właściciel: Berek Blum, zam. tamże.

1843. „Chaim Bursztyn” handel pierzem, włosami i skórami różnych zwierząt w Sosnowcu, ul. Dekiarta nr. 14. Firma egz. od r. 1919. Właściciel; Chaim Bursztyn, zam. tamże.

1844. Spółka firmowa „Handel drzewem P. i A. bracia Szezynger” w Sosnowcu, ul. Szenowska nr. 6. Spółka rozpoczęła działalność dnia 10 lipca 1922 r. Wspólnicy: 1) Pinkus Szezynger, Sosnowiec, Szenowska nr. 6, 2) Abram Szezynger, Sosnowiec, Kowalska nr. 6. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do obydwu wspólników. Weksle, czeki i inne zobowiązania pieniężne winny być podpisywane pod stemplem firmy przez obydwu wspólników. Każdy wspólnik ma prawo samodzielnie kupować i sprzedawać towary, podpisywać korespondencję bieżącą, wystawiać rachunki, inkasować należności, wysyłać i otrzymywać ładunki, towary i korespondencję.

1855. „Polonia” Księgarnia, skład nut i materiałów piśmiennych w Sosnowcu, Renardowska nr. 55. Firma rozpoczęła działalność dnia 1 lipca 1922 r. Właściciel: Mieczysław Korzeniowski, zam. tamże.

1846. „Marceli Pasierbiński” sprzedaż wędlin w Zawierciu, Górnoślaska nr. 23. Firma egz. od r. 1921. Właściciel: Marceli Pasierbiński, zam. tamże.

Tegoż dnia zapisano do Dz. B. T. I następujące firmy:

92. „Pierwsza w kraju Polska Wytwórnia kapiszonów górniczych „Postęp” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Zawierciu. Spółka rozpoczęła czynność dnia 27 marca 1922 r. Wspólnicy: 1) Franc Orman, Zawiercie, Piłsudskiego nr. 31, 2) Edward Poddemski, Zawiercie, Krótka nr. 5, 3) Gabriel Józef Wyględacz, Dąbrowa Górnicza, Dębniaki nr. 13, 4) Ireneusz Banarski, Dąbrowa Górnicza, ul. Starodąbrowska nr. 31. Kapitał zakładowy wynosi mk. 420.000 i dzieli się na 100 udziałów po 4 tys. dwieście marek każdy udział. Orman i Wyględacz posiadają po 33 udziały, Banarski i Poddemski po 17 udziałów. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacono. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich wspólników. Wszelkie zobowiązania i papiery dotyczące kwestji handlowo-przemysłowych mogą być podpisywane przez 2 wspólników, natomiast wszelkie zobowiązania wekslowe, zaciągnięcie pożyczek lub udzielenie takowych wymagają zgody i podpisów wszystkich wspólników. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego u notariusza Kuchty, nr. 27.III. 1922 r. za N. R. 186.

93. „Carbonexporta” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu, Targowa nr. 12. Przedmiotem spółki jest handel hurtowy przywózowy i wywózowy węgiem, koksem i innymi materiałami opałowymi, tudzież wszelkimi innymi, dozwolonymi w obrocie handlowym. Spółka rozpoczęła działalność dnia 6 lipca 1922 r. Wspólnicy: 1) Johann Nemeč, zam. w Pradze-Branik, Katarzyńska nr. 89, 2) Józefa Nemeč, zam. w Pradze-Branik, Katarzyńska nr. 89, 3) Maks Wolff, zam. w Wiedniu II, Vorgartnerstrasse nr. 180, 4) Maks Schmolka, zam. w Karolinhthal, Krakowska nr. 122. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2 miliony marek i dzieli się na 20 udziałów po 100.000 marek udział. Józefa Nemeč posiada 10 udziałów, Maks Wolff 2 udziały, Maks Schmolka 6 udziałów i Johann Nemeč 2 udziały. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacono. Zarząd składa się z 2 osób. Z grona wspólników wchodzi do zarządu Johan Nemes a oprócz ntego wspólnicy ustanawiają jako zarządcę Jarosława Runka, zam. w Sosnowcu, Targowa nr. 12 i nadają mu prokurę — pełnemi uprawnieniami z art. 36 dekretu o rejestrze handlowym Każdy z zarządców ma prawo działać w imieniu spółki samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został dnia 8 lipca 1922 r. u notariusza Jasińskiego za N. R. 1015 na czas nieograniczony.

94. „Strug” — Mechaniczna fabryka wyrobów drzewnych w Sosnowcu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Działalność swą spółka rozpoczęła dnia 28 czerwca 1922 r. Wspólnicy: 1) Eugenjusz Michałowski, ul. Piłsudskiego nr. 63, 2) Franciszek Saruszewski, 3-go Maja nr. 24, 3) Stefan Rayski, Dęblińska nr. 7 — wszyscy w Sosnowcu. Kapitał zakładowy wynosi mk. 900.000, i dzieli się na 18 udziałów po 50 tys. mk. każdy udział. Wspólnicy wnoszą do spółki po 6 udziałów każdy. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacono. Zarząd spółki stanowią wszyscy wspólnicy. Weksle, czeki, przekazy, plenipotencje, umowy, kontrakty i inne zobowiązania pieniężne winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu. Każdy członek zarządu ma prawo samodzielnie podpisywać korespondencję bieżącą, inkasować należności, wystawiać rachunki, wysyłać towary, otrzymywać ładunki, towary, przesyłać wartościowe, przekazy i wszelką korespondencję. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został dnia 28 czerwca 1922 r. u notariusza Jasińskiego za N. R. 1151 na czas nieograniczony.

95. „Bank Przemysłowców Towarzystwo Akcyjne — Oddział w Sosnowcu” Towarzystwo ma na celu przycięcie, nabycie i dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego Banku Przemysłowców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu. Kapitał zakładowy 200.000.000 mk., podzielony na 200.000 akcji po 1000 mk. akcja. Akcje imienne i na okaziciela. Na czele spółki stoi zarząd, zakres kompetencji którego został określony w rejestrze firmy głównej. Oddziałem sosnowieckim zarządza Stefan Rayski, na mocy specjalnego upoważnienia. Towarzystwo akcyjne. Statut został zatwierdzony dnia 6 października 1920 r.

96. „Zakłady Mechaniczne „Ogniwo” — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Zawierciu, Pomorska nr. 20. Spółka rozpoczęła działalność dnia 30 maja 1922 r. Wspólnicy: 1) Józef Szmit, Dąbrowa, ul. Ulmana nr. 2, 2) Jan Kulesza, Raków, pow. Częstochowski, 3) Jan Gruszczyński, Zawiercie, Pomorska nr. 20, 4) Wład. Turlej, Zawiercie, Pomorska nr. 20, 5) Emil Olszewski, Dąbrowa, Sienkiewicza nr. 16. Kapitał zakładowy wynosi mk. 1.710.000

i dzieli się na 171 udziałów po 10 tys. mk. każdy udział. Józef Szmit posiada 69 udziałów, Jan Kulesza 45 udziałów, Jan Gruszczyński 24 udziały, Wład. Turlej 18 udziałów i Emil Olszewski 15 udziałów. Do zarządu zostali wybrani: Józef Szmit i Jan Gruszczyński. Umowy, weksle, czeki, pełnomocnictwa i wszelkie inne dokumenty i zobowiązania spółki winny być podpisywane pod stemplem firmy przez obydwu zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został dnia 30 maja 1922 r. u notariusza Cichońskiego za N. R. 779 na czas nieograniczony.

97. „Budopol” Towarzystwo Budowy Domów Mieszkalnych i Składów Towarowych, spółka akcyjna w Sosnowcu. Spółka rozpoczęła działalność dnia 24 września 1921 r. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 marek i składa się z 10.000 akcji na okaziciela po 1.000 marek każda. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacono. Na czele spółki stoi zarząd składający się z 3 członków, którymi są: Aleksander Lamprecht, Gustaw Nordman i Roman Lamprecht. Wszelka korespondencja oraz dokumenty w imieniu spółki winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu, albo jednego członka zarządu i prokurenta. Do odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów wystarcza podpis jednego członka zarządu. Spółka Akcyjna. Statut jej zatwierdzony został przez ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu dn. 17 sierpnia 1921 r. Akt organizacyjny zeznany został dnia 24 września 1921 r. u notariusza Jasińskiego za N. R. 1484. Czas trwania nieograniczony.

Tegoż dnia dokonano w Dz. A. i B. następujących zmian: 1358. „Odlewnia żelaza i brązu Piotr Ciešlik i Adam Fularski i S-ka”. Zaznaczono, iż powyższe przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Piotra Ciešlika, który takowe prowadzić będzie pod firmą „Odlewnia żelaza i brązu P. Ciešlik” w Sosnowcu.

54. Huta Szkłana w Będzinie. Dokonano drugiego wpisu treści następującej: Wspólnicy: 13) Dom Techniczno-Handlowy Maruszewski i Pędzich, inżynierowie, 14) Mieczysław Wagner, 15) Stanisław Chadziński, 16) Aleksander Kozłowski, 17) Wacław Szymczyk, 18) Stanisław Wizek, 19) Teodor Filipowicz, 20) Franciszek Filipowicz, 21) Józef Hess, 22) Zygmunt Drzewiecki — wszyscy obierający mieszkanie prawne w Będzinie przy ul. Sieleckiej nr. 1.; 23) Jan Mecner, zam. w Ślawkowie, pow. Olkuski. Teofil Potocki odstąpił firmie „Dom Techniczno-Handlowy Maruszewski i Pędzich — inżynierowie” 7 udziałów, a Wilhelm Unterberg odstąpił Mieczysławowi Wagnerowi, Stanisławowi Chadzińskiemu, Aleksandrowi Kozłowskiemu, Wacławowi Szymczkowskiemu i Janowi Mecnerowi po 1 udziale. Kapitał zakładowy został podwyższony o 2.800.000 mk. przez przyjęcie nowych wspólników z następującymi udziałami: Stan. Wizek z 120 udziałami, Teodor Filipowicz z 7 udziałami, Franc. Filipowicz z 7 udziałami, Zygmunt Drzewiecki z 5 udziałami i Józef Hess z 1 udziałem. Do zarządu zostali wybrani: 1) Zygmunt Zajdlich, 2) Wilhelm Unterberg i 3) Stanisław Wizek. Wszelkie w imieniu spółki zobowiązania, pełnomocnictwa, kontrakty, umowy oraz korespondencja handlowa, winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu, pod stemplem firmy, zaś pokwitowania z odbioru pieniędzy od odbiorców, towarów, surowców, wszelkiej korespondencji i pakietów pieniężnych i wartościowych, mogą być podpisywane przez każdego z członków zarządu samodzielnie pod stemplem firmy. Zmiany nastąpiły na mocy aktów, zeznanych u not. Szrettera dnia 13 kwietnia 1922 r. za NN. 747 i 749 i dnia 23 maja 1922 r. za N. R. 1091.

Polski Bank Przemysłowy — Oddział w Sosnowcu. Na miejsce przechodzącego do filii w Krakowie Feliksa Wilńskiego — kierownikiem filii w Sosnowcu został zamianowany Witold Skarzyński. Inżynier Gustaw Pelka, jako dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego jest upoważniony do podpisywania filii w Sosnowcu w sposób przewidziany statutem. Unieważniono prokurę Marcina Cymermana.

82. „Kopalnia Węgla Kamiennego” „Mikołaj” sp. z ogr. odp. Wspólnicy: 6) Ignacy Maciejowski, zam. w Zawierciu, 7) Zdzisław Łuszczewski, zam. w Zawierciu, 8) Stefan Maciejowski, 9) Józef Mamelok, zam. w Zawierciu. Stanisław Szymański odstąpił 10 udziałów Ignacemu Maciejowskiemu i 5 udziałów Józefowi Mamelokowi, 5 udziałów Stefanowi Maciejowskiemu i 10 udziałów Zdzisławowi Łuszczewskiemu. Kazimierz Suszyński złożył swój mandat, na jego miejscu został wybrany Ignacy Maciejowski.

Dnia 25 lipca 1922 r. zapisano do Dz. A. T. II następujące firmy:

1847. „Rozalja Gębska” handel art. spożywczy w Miłowicach, ul. Saturnowska nr. 11. Firma egzystuje od r. 1918. Właściciel Rozalja Gębska, zam. w Miłowicach, ul. Ślepa, domy kopalni „Wiktor”.

1848. „Warbak” biuro techniczne i pośrednictwa handlowego w Sosnowcu, Majowa nr. 3. Firma egzystuje od 1 lipca 1922 r. Właściciel Wacław Krzyżkiewicz, zam. w Sosnowcu, ul. Majowa nr. 3. Prokurentem został zamianowany Jan Śliwerski z prawem samodzielnego podpisu i działania w imieniu firmy.

18050. „Franciszek Kleszcz” handel mięsem i wędlinami w Sosnowcu, Miłowice, ul. Saturnowska nr. 30. Firma egzystuje od r. 1919. Właściciel: Franciszek Kleszcz, zam. tamże.

Do Działu B. T. I następującą firmę:

98. „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe i Ekspedycyjne „Poślask” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego nr. 32. Towarzystwo ma na celu zwalczanie wyzysku i spekulacji przez prowadzenie handlu i przemysłu, opartych na zdrowych ekonomicznych zasadach. Działalność swą towarzystwo rozpoczęło dnia 16 marca 1922 r. Wspólnicy: 1) Rudolf Cywicki, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego nr. 32, 2) Ksiądz Franc. Plenikiewicz, Sosnowiec, ul. Kościelna, nr. 6, 3) Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział w Sosnowcu, 4) Franc. Podlaski, Sosnowiec, ul. Modrzejowska nr. 36, 5) Stanisław Tomicki, kopalnia „Kazimierz”, pow. Będziński, 6) Paweł Szejca, Katowice, Beaty nr. 31, 7) Jan Korfanty, Siemianowice, Mysłowicka nr. 19, 8) Spółka „Zgoda” w Królewskiej Hucie, 9) Śląska Centrala Handlowa w Bytomiu, 10) Stan. Janicki, Tarnowskie Góry, Margrafa nr. 4, 11) Tomasz Ziomek, Siemianowice, Pocztowa, nr. 5, 12) August Stanko, Laura Huta, Wandy, nr. 13. Kapitał zakładowy wynosi mk. 5.000.000 i dzieli się na 20 udziałów po 250 tys. mk. każdy udział. Rudolf Cywicki posiada 3 udziały, ksiądz Plenikiewicz 1 udział, Tow. Czerw. Krzyża, Oddział w Sosnowcu 2 udz., Franc. Podlaski 2 udz., Stan. Tomicki 2 udz., Spółka „Zgoda” 3 udz., Śląska Centrala Handlowa 2 udz., Stan. Janicki 1 udz., Paweł Szejca 1 udz., Jan Korfanty 1 udz., Tomasz Ziomek 1 udz., August Stanko 1 udz., Kapitał zakładowy całkowicie wpłacono. Do zarządu został wybrany Rudolf Cywicki w charakterze dyrektora zarządzającego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta została na mocy aktu, zeznanego dnia 16 marca 1922 r. u notariusza Raykowskiego za N. R. 392 na czas nieograniczony.

Doktor medycyny

L. CŹWIBAK

BĘDZIN, ul. Sączewskiego
Nr. 19 obok Starostwa
ordynuje w chorobach

ocznych

od 1—2 i od 6—7 1/2 wie-

czorem,

w niedzielę i święta

od godz. 11 — 12 rano.

5151

Gimnastyka w kompletach, gimnastyka lecznicza, masaż leczniczy i kosmetyczny.

A. DUSZYŃSKA

Sosnowiec, Małachowskiego 4.